

Warszawa, dnia 20 września 2019 r.

**Departament Polityki Międzynarodowej
Ministerstwo Cyfryzacji**

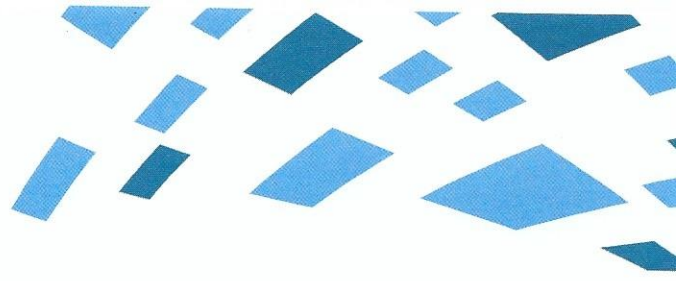
Stanowisko Związku Cyfrowa Polska w ramach konsultacji preferowanego kierunku prac na forum UE dotyczących zmian w Dyrektywie o handlu elektronicznym

Szanowni Państwo,

Na wstępie pragniemy wyrazić nasze uznanie za proaktywne podejście Ministerstwa Cyfryzacji do zapowiadanych zmian w Dyrektywie o handlu elektronicznym i chęć wsłuchania się w głosy podmiotów obserwujących transformacje dynamicznie zachodzące na rynku cyfrowym. Dziękujemy za otwarty tryb konsultacji i możliwość podzielenia się naszym stanowiskiem.

Z perspektywy firm członkowskich Związku, kluczowe jest doprowadzenie do stworzenia jednolitego prawa dotyczącego usług cyfrowych, obowiązującego w całej Unii Europejskiej. Dotychczas dużym problemem było to, że państwa członkowskie różnie podchodziły do implementacji Dyrektywy o handlu elektronicznym, co spowodowało powstanie szeregu różnic i nieścisłości, które utrudniły transgraniczne świadczenie usług cyfrowych – a co za tym idzie – uniemożliwiły zbudowanie jednolitego rynku cyfrowego.

Dezharmonizacja została jeszcze dodatkowo pogłębiona przez zróżnicowane orzecznictwo sądowe oraz przez inicjatywy legislacyjne państw członkowskich oraz samej KE. Państwa członkowskie w reakcji na negatywne wydarzenia (np. mowa nienawiści, zamachy) zaczęły podejmować decyzje ad hoc i przyjmować nowe regulacje, które miały szerokie reperkusje dla prowadzenia działalności biznesowej w internecie. Jeśli chodzi o poziom unijny, to KE sama



zainicjowała cały szereg nowych regulacji np. Rozporządzenie o treściach terrorystycznych czy dyrektywę o prawach autorskich na jednolitym rynku cyfrowym, które objęły część treści i usług odmiennym systemem regulacyjnym. To wszystko powoduje, że mimo szczytnych celów w zakresie budowy jednolitego rynku cyfrowego i znoszenia barier, to nadal trudno jest świadczyć transgranicznie usługi cyfrowe z uwagi na niejednolite regulacje.

Jeśli chodzi o cel przeglądu dyrektywy, to naszym zdaniem zmiany w Dyrektywie muszą wspierać rozwój innowacji i promować konkurencję, która pozwoli wchodzić na rynek nowym podmiotom. Jest to szczególnie ważne w kontekście rozwoju polskiej gospodarki. Mamy bowiem świetnych specjalistów i adeptów zawodów związanych z rynkiem cyfrowym. Stworzenie przyjaznego środowiska na poziomie całej UE pozwoli zatrzymać utalentowanych ludzi w kraju – nie będą bowiem musieli szukać lepszych warunków w innych państwach jeśli takie same zasady obowiązywać będą wszędzie.

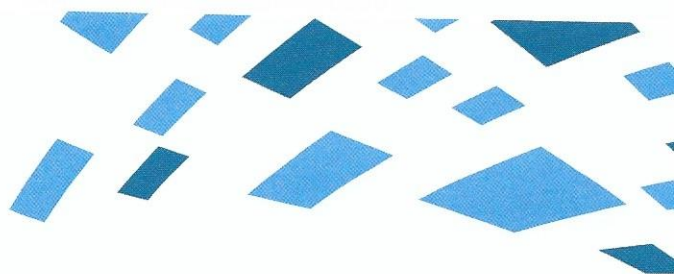
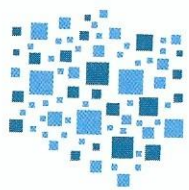
Poniżej pragniemy zwrócić uwagę na kwestie, których dopilnowanie – naszym zdaniem – będzie szczególnie ważne.

1. Zasada kraju pochodzenia

Swobodny przepływ towarów i usług na wewnętrznym rynku europejskim jest możliwy dzięki funkcjonowaniu zasady kraju pochodzenia. Potwierdza to nie tylko praktyka, ale również orzecznictwo ETS. Zmieniona Dyrektywa musi gwarantować utrzymanie tej zasady. W przeciwnym wypadku powstanie ryzyko dla świadczących usługi i utrudnienia w transgranicznych transakcjach. Brak zasady kraju pochodzenia może być szczególnie niebezpieczny dla startupów, które rozpoczynając działalność nie mają przecież możliwości poznania systemów prawnych wszystkich państw Unii. Pojawi się zatem usankcjonowana prawnie bariera ograniczająca konkurencyjność.

2. Harmonizacja przepisów

Konieczne jest utworzenie takiego systemu, który w przejrzysty dla usługodawców sposób określi



zasady obowiązujące wszystkie podmioty w państwach UE. Obecnie zauważamy szereg rozbieżności i zależnych od krajów interpretacji. Ich istnienie uniemożliwia stworzenie jednolitego rynku cyfrowego i powoduje, że zainteresowane podmioty nie do końca wiedzą w jaki sposób powinny wypełniać swoje zobowiązania prawne, zwłaszcza te związane z usuwaniem danych treści.

3. Zachowanie mechanizmu tzw. notice and takedown

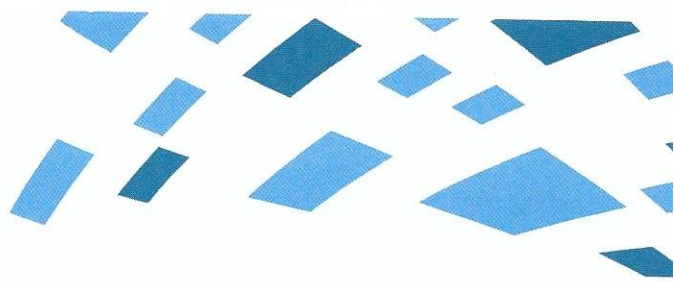
To jedno z najważniejszych wyzwań, przed którymi będą stali legislatorzy. Mechanizm notice and takedown gwarantuje, że firmy nie są pociągane do odpowiedzialności, jeśli nie wiedzą o tym, że na należącej do nich platformie zostały umieszczone treści naruszające prawo. Niewątpliwie można zaostrzyć system powiadomień o niedozwolonych zawartościach – do dyskusji w jakim zakresie. Niemniej, utrzymanie mechanizmu zapewnia firmom stabilność funkcjonowania i przewidywalność prawną.

4. Zasada „dobrego Samarytanina”

Obecnie firmy narażają się na ryzyko odpowiedzialności prawnej podejmując działania wobec problematycznych treści. Dotyczy to zarówno tych usuwanych jak i pozostawianych na danej platformie po wewnętrznej ocenie, że nie naruszają prawa. Rodzi to sytuację, w której firmy wolą zaniechać jakichkolwiek działań moderujących, by się po prostu nie narażać. Ochrona zasady „dobrego Samarytanina” byłaby impulsem dla firm dla większej proaktywności w zakresie oceny zamieszczanych treści, a tym samym przełożyła się na zwiększenie wartości materiałów dostępnych w sieci.

5. Podejście pro-innowacyjne

Zapisy zmienionej Dyrektywy będą miały wpływ na funkcjonowanie wielu podmiotów działających w kompletnie różnych sektorach, czy będących na innych etapach rozwoju. Nie można pozwolić zatem na stworzenie przepisów, które będą korzystne dla firm działających



w jednym obszarze, ale równocześnie ograniczające inne, mniej doświadczone lub dopiero rozpoczynające swoją działalność. Brak takich barier wspiera innowacyjność i pozwala na rozwój lokalnych gospodarek.

6. Raportowanie i przejrzystość podejmowanych działań

Będziemy z uwagą śledzić dyskusję na ten temat. Dla Związku kluczowe jest, aby przyszłe obowiązki nie zwiększały obciążeń regulacyjnych i nie zwiększały barier wejścia na rynek. Dodatkowo, wskazujemy na zróżnicowany charakter usług cyfrowych, świadczonych przez członków Związku. Naszym zdaniem, przyszłe wymogi powinny odzwierciedlać ten zróżnicowany krajobraz. Ponadto, wskaźniki i raportowanie powinno być oparte na konkretnych i mierzalnych wskaźnikach, nie naruszać tajemnicy przedsiębiorstw i innych danych wrażliwych. (np. osobowych).

7. Kontrola regulacyjna

Wyrażamy szczególne zainteresowanie zmianami w Dyrektywie w tym zakresie. W związku z tym będziemy dalej monitorować i wyrażać swoje opinie związane z przyszłymi propozycjami. Zaproszenie Ministerstwa Cyfryzacji do niniejszych konsultacji traktujemy jako zachętę do stałej współpracy. Jednocześnie zwracamy uwagę na szereg oddolnych inicjatywach współregulacyjnych i kodeksów dobrych praktyk, które okazały się być skuteczne w takich obszarach, jak mowa nienawiści, reklama polityczna i dezinformacja. Zatem warto, aby wziąć to pod uwagę podczas formułowania nowych ram regulacyjnych.

Z wyrazami szacunku,

Michał Kanownik

Prezes Zarządu

Związek Cyfrowa Polska